

Sygn. akt VI U 3140/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	St. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2013 r. w S.

sprawy M. K. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wysokość emerytury rolniczej

na skutek odwołania M. K. (1)

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 18 października 2012 roku nr (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Decyzją z 18 października 2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił M. K. (1) prawa do zaliczenia do stażu ubezpieczonego okresu pracy w gospodarstwie rolnym teściów w okresie od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1982 r., wskazując że po dniu 30 czerwca 1977 r. teściowie ubezpieczonej nie opłacali składek na fundusz emerytalny rolników, a od 24 września 1979 r. ubezpieczona podlegała innemu ubezpieczeniu (z tytułu zatrudnienia).

M. K. (1) odwołała się od powyższej decyzji, podnosząc że w okresie od 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979 r. pracowała także w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Wyjaśniła, że początkowo tego nie podnosiła, gdyż wydawało jej się że wystarczające okaże się wykazanie pracy na roli u teściów, a oba te okresy pracy pokrywały się. Mając na uwadze powyższe, ubezpieczona wniosła o zmianę decyzji i doliczenie do jej stażu ubezpieczonego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację sformułowaną w zaskarżonej decyzji.

Dodatkowo mając na uwadze wniosek zawarty przez ubezpieczoną w odwołaniu (doliczenie okresu pracy gospodarstwie rolnym rodziców, a nie teściów), w piśmie procesowym z dnia 31 stycznia 2013 r. pełnomocnik organu wyjaśniła, że brak jest możliwości doliczenia spornego okresu do stażu ubezpieczeniowego M. K., gdyż we wskazywanym przez siebie okresie nie miała ona statusu domownika rolnika. Zwrócił uwagę, że ubezpieczona

nie zamieszkiwała wówczas razem z rodzicami, bowiem była zameldowana w M., podczas gdy jej rodzice zamieszkiwali w miejscowości N.. Dodatkowo wskazała, że we wskazywanym okresie ubezpieczona korzystała z urlopu wychowawczego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 27 grudnia 2001 r. organ rentowy przyznał M. K. (1) od dnia 30 listopada 2001 r. prawo do renty rolniczej. Do ustalenia części składkowej należnego ubezpieczonej świadczenia przyjęto 9.14 lat opłacania składki na FUS rolników w okresie od 1.01.1983 r. do 31.12.1990 r., 11.00 lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu po dniu 31.12.1990 r. oraz 11.49 lat podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu.

Decyzją z 22 czerwca 2007 r. organ rentowy przyznał M. K. (1) od dnia 30 listopada 2001 r. prawo do emerytury rolniczej. Do ustalenia części składkowej należnego ubezpieczonej świadczenia przyjęto 9.14 lat opłacania składki na FUS rolników w okresie od 1.01.1983 r. do 31.12.1990 r., 13.50 lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu po dniu 31.12.1990 r., 11.49 lat podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu. Organ rentowy do stażu ubezpieczeniowego M. K. (1) zaliczył okresy:

- od 31 grudnia 1968 r. do 4 lipca 1969 r. (praca w gospodarstwie rolnym rodziców),
- od 4 lipca 1969 r. do 22 września 1976 r. (ubezpieczenie pracownicze - zatrudnienie w (...)),
- od 24 września 1979 r. do 14 września 1983 r. (ubezpieczenie pracownicze - zatrudnienie w (...)),
- od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1990 r. (ubezpieczenie rolnicze),
- od 22 lutego 1990 r. do 7 czerwca 1990 r. (ubezpieczenie pracownicze - zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Usługowo Produkcyjnym (...)),
- od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 2001 r. (ubezpieczenie rolnicze),
- od 1 stycznia 2005 r. do 30 czerwca 2007 r. (ubezpieczenie rolnicze).

Niesporne, a nadto dowody:

- decyzja z 27.12.2001 r. - k. 32 plik akt rentowych KRUS;
- decyzja z 22.06.2007 r. - k. 101 plik akt rentowych KRUS;
- raport ustalenia uprawnień do świadczenia - k. 100 plik akt rentowych KRUS.

W dniu 8 października 2012 r. ubezpieczona złożyła wniosek o doliczenie do jej stażu ubezpieczeniowego dodatkowo okresu pracy od dnia 23 września 1976 r. do 31 grudnia 1982r. w gospodarstwie rolnym jej teściów M. i W. K., położonym w M. oraz okresu pracy od dnia 8 czerwca 1968 r. do 3 lipca 1969 r. w gospodarstwie rolnym jej matki E. Ć., położonym w miejscowości N..

Organ rentowy doliczył do stażu ubezpieczeniowego M. K. okres pracy w gospodarstwie rolnym jej matki E. Ć. od 8 czerwca 1968 r. do 3 lipca 1969 r. oraz okres pracy w gospodarstwie rolnym teściów M. i W. K. od 23 września 1976 r. do 30 czerwca 1977 r. Jednocześnie odmówiono uwzględnienia w stażu ubezpieczeniowym M. K. pozostałego wnioskowanego okresu, wskazując że w okresie od dnia 24 września 1979 r. ubezpieczona podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, a jeśli chodzi o okres od 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979 r., to brak jest potwierdzenia opłacenie przez jej teścia składki na Fundusz Emerytalny Rolników.

Niesporne, a nadto dowody:

- oświadczenie w sprawie braku dokumentów z 3.10.2012 r.;

- decyzja z 18.10.2012 r. - k. 128 plik akt rentowych KRUS.

Rodzice M. L. i E. Ć. w okresie od 1947 r. do 8 listopada 1984 r. posiadali własne gospodarstwo rolne w N. (gmina K.) o powierzchni 8,15 ha. W czasie gdy istniał taki obowiązek, opłacali należną składkę na Fundusz Emerytalny Rolników.

Niesporne, a nadto dowody:

- zaświadczenie Wójta Gminy K. z 27.11.2001 r. - k. 11 plik akt rentowych KRUS;

- zaświadczenie z 7.03.2013 r. - k. 38 akt sprawy.

Teściowie M. W. i M. K. (1) w okresie od 1947 r. do 3 września 1971 r. posiadali na terenie gminy K. we wsi M. gospodarstwo rolne o pow. 9,52 ha, a od 4 września 1971 r. do 20 listopada 1980 r. o powierzchni 0,50 ha.

Niesporne, a nadto dowód: zaświadczenie Wójta Gminy K. z 3.10.2012 r. - k. 122 plik akt rentowych KRUS

W okresie od 14 czerwca 1952 r. (od urodzenia) do 17 września 1975 r. M. K. (1) zameldowana była w N., dom nr 1, gmina K..

Od dnia 17 września 1975 r. i nadal M. K. jest zameldowana w (...), gmina K..

Dowody:

- poświadczenie zameldowania z 27.11.2001 r. - k. 10 plik akt rentowych KRUS;

- potwierdzenie zameldowania z 2.10.2012 r. - k. 124 plik akt rentowych KRUS.

M. K. (1) w dniu (...)r. zawarła małżeństwo ze S. K.. Urodziła dwójkę dzieci: syna J.- w dniu (...)r. oraz syna M.- w dniu (...)r.

Niesporne, a nadto dowody:

- odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 15 plik akt rentowych KRUS;

- odpisy skrócone aktu urodzenia - 16-17 plik akt rentowych KRUS.

W okresie od 4 lipca 1969 r. do 23 września 1979 r. M. K. (1) była zatrudniona w Wojewódzkiej Spółdzielni (...) w S., przy czym w okresie od 23 września 1976 r. do 23 września 1979 r. korzystała z urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad dziećmi.

Dowód: świadectwo pracy - k. 7 plik akt rentowych KRUS.

W czasie korzystania z urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad dziećmi M. K. w dniu 7 września 1976 r. zawarła umowę agencyjną z Gminną Spółdzielnią (...) w S., w ramach której podjęła się prowadzenia sprzedaży w punkcie sprzedaży pomocniczej ((...)) w M.. Z tytułu wykonywania tej umowy podlegała Zarządowi Gminnej Spółdzielni (...) w S.. Umowę tę wykonywała aż do roku 1979.

Dowody: dokumentacja w aktach osobowych z okresu zatrudnienia M. K. w (...): list otwarty do kierowników sklepów z 1.12.1977 r. - k. 27-29, wniosek o urlop z 13.02.1979 r. - k. 27, zgoda na urlop z 14.02.1979 r., wniosek o urlop z 26.02.1979 r. - k. 25, zgoda na urlop z 2.03.1979 r. - k. 24, wniosek o urlop z 3.04.1979 r. - k. 23, zgoda na urlop z 3.04.1979 r. - k. 22, umowa agencyjna z 7.09.1976 r. - k. 18-20, zgłoszenie do ewidencji Centralnego Rejestru Ministerstwa Handlu Wewnętrzznego z 7.04.1977 r. - k. 4, zapytanie o karalność z 7.04.1977 r. - k. 3, kwestionariusz osobowy z 3.08.1976 r. - k. 2.

W okresie od 24 września 1979 r. do 14 września 1983 r. ubezpieczona podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu zatrudnienia w (...) w S. na podstawie umowy o pracę.

Niesporne, a nadto dowód: świadectwo pracy - k. 8 plik akt rentowych KRUS.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się nieuzasadnione.

Stosownie do treści przepisu art. 19 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny (dla kobiet 60 lat, dla mężczyzn 65), 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 100 kwartałów, z uwzględnieniem art. 20.

Przepis art. 20 ust. 1 z kolei stanowi, że do okresów ubezpieczenia, wymaganych stosownie do art. 19, zalicza się okresy: 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990, 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r., 3) pobierania renty inwalidzkiej rolniczej jako renty okresowej, jednak nie więcej niż 2 lata, 4) od których zależy prawo do emerytury w myśl przepisów emerytalnych. Z kolei w myśl normy art. 6 pkt 14, ilekroć w ustawie jest mowa o okresach podlegania określonego ubezpieczeniu społecznemu - rozumie się przez nie tylko takie okresy, za które opłacano przewidziane w odpowiednich przepisach składki na te ubezpieczenia, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek.

Z przytoczonych regulacji prawnych wynika więc, że przesłanką uzyskania prawa do emerytury jest podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników w rozumieniu opłacania składek na to ubezpieczenie, z tym zastrzeżeniem iż trzeba pamiętać o tym, że obowiązek opłacania przez rolników indywidualnych składek na ubezpieczenie społeczne został wprowadzony ustawą z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników. Obowiązek ten utrzymały następnie wszystkie późniejsze ustawy dotyczące ubezpieczenia społecznego rolników, rozszerzając go od 1983 r. na domowników.

W niniejszym postępowaniu ubezpieczona nie kwestionowała prawidłowości rozstrzygnięcia KRUS w zakresie w jakim odmówił on uwzględnienia w jej stażu ubezpieczeniowym okresu od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1981 r. jako okresu pracy w gospodarstwie rolnym jej teściów, z uwagi na fakt, że po dniu 30 czerwca 1977 r. teściowie ubezpieczonej nie opłacali składek na fundusz emerytalny rolników, a od 24 września 1979 r. ubezpieczona podlegała innemu ubezpieczeniu (z tytułu zatrudnienia). W niniejszym postępowaniu ubezpieczona domagała się jednak doliczenia do jej stażu ubezpieczeniowego tego samego okresu, jakiego dotyczyła zaskarżona decyzja (tj. od 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979 r.), tyle że z innego tytułu, bo z tytułu okresu pracy rzekomo wykonywanej przez nią w gospodarstwie rolnym jej rodziców, nie zaś teściów. Poza sporem pozostawał przy tym fakt, że rodzice ubezpieczonej - L.i E. Ć. posiadali własne gospodarstwo rolne w N.(gmina K.) o powierzchni 8,15 ha w okresie od 1947 r. do 8 listopada 1984 r. i opłacali składkę na Fundusz Emerytalny Rolników. W ocenie Sądu w toku niniejszego postępowania M. K. (1)nie wykazała jednak, aby w okresie od 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979 r. stale pracowała w gospodarstwie rolnym należącym do jej rodziców. Na tę okoliczność ubezpieczona przedstawiła jedynie własne zeznania, jak i zeznania świadków, którym Sąd jednak – z przyczyn opisanych niżej - całkowicie odmówił waloru wiarygodności.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że wątpliwości budzi już to, że okoliczność wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979 r. ubezpieczona przywołała dopiero wtedy, kiedy organ rentowy odmówił uwzględnienia w jej stażu ubezpieczeniowym spornego okresu jako okresy pracy w gospodarstwie rolnym teściów. Zatem już z tej przyczyny wyjaśnienia ubezpieczonej należało traktować z dużą ostrożnością.

Wymaga podkreślenia, że Sąd nie wyklucza, iż co do zasady, zwłaszcza w realiach wiejskich, w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, możliwe było równoległe wykonywanie pracy w dwóch gospodarstwach rolnych. W realiach

niniejszej sprawy dopuszczalność takiej sytuacji należało uznać za wysoce wątpliwą już tylko w kontekście faktu, że w spornym okresie ubezpieczona miała pod opieką dwójkę małych dzieci (syna J. urodzonego w dniu (...) oraz syna M., urodzonego w dniu (...)). Co więcej - mając na uwadze, że drugiego syna urodziła w październiku 1978 r. - trzeba było odnotować, iż przez część spornego okresu ubezpieczona była w ciąży, co niewątpliwie czyni mało wiarygodnym jej twierdzenia, jakoby w takim stanie zajmowała się małym dzieckiem i pracowała (stałe) w dwóch różnych, położonych w pewnej od siebie odległości gospodarstwach rolnych.

Za pozbawieniem twierdzeń ubezpieczonej waloru wiarygodności przemawia również i ta okoliczność, że w toku niniejszego postępowania Sąd ustalił, że M. K. (1) w dniu 7 września 1976 r. (a więc w tym samym czasie, w którym jednocześnie zajmowała się małym dzieckiem oraz pracowała w dwóch gospodarstwach rolnych) zawarła umowę agencyjną z Gminną Spółdzielnią (...) w S., w ramach której podjęła się prowadzenia sprzedaży w punkcie sprzedaży pomocniczej (...) w M.. Sąd w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach osobowych ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w (...) w S. ustalił przy tym, że z pewnością ubezpieczona tę umowę wykonywała osobiście, co najmniej do roku 1979. W aktach osobowych ubezpieczonej znajduje się bowiem zgłoszenie do ewidencji Centralnego Rejestru Ministerstwa Handlu Wewnętrznego z 7.04.1977 r. sporządzone przez (...), w którym wymieniono ubezpieczoną jako osobę zatrudnioną na podstawie umowy agencyjnej, zapytanie o karalność ubezpieczonej z 7.04.1977 r. również sporządzone przez (...) w S., kwestionariusz osobowy z 3.08.1976 r., list otwarty do kierowników sklepów z 1.12.1977 r., na którym widnieje adnotacja, że ubezpieczona zapoznała się z jego treścią w dniu 28 grudnia 1977 r. w sklepie nr 11 w M., potwierdzona podpisem ubezpieczonej. Co więcej, w aktach tych znajdują się wnioski urlopowe ubezpieczonej z 13.02.1979 r., z 26.02.1979 r. oraz z 3.04.1979 r. skierowane do Zarządu (...) w S. oraz pisma (...) w sprawie wyrażenia zgody na skorzystanie przez ubezpieczoną z urlopów. Zdaniem Sądu świadczy to o tym, iż w spornym okresie w rzeczywistości ubezpieczona zajmowała się (jednoosobowo) prowadzeniem sklepu w M., a ewentualnie jedynie sporadycznie mogła pomagać rodzicom czy teściom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Gdyby bowiem ubezpieczona faktycznie pracowała w owym czasie w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów z taką intensywnością i w takim rozmiarze jak podawała w swoich zeznaniach, z pewnością nie mogłaby pozwolić sobie na to, by zajmować się czymś zupełnie innym - pracą w sklepie.

Podkreślenia wymaga nadto i to, że M. K. (1) w swoich wyjaśnieniach złożonych przed Sądem całkowicie pominęła fakt wykonywania przez siebie takiej pracy. Składając swobodnie swoje zeznania, podała bowiem tylko, że w spornym okresie w związku z tym, że pozostawała na urloпах bezpłatnych z tytułu opieki nad dziećmi podjęła się pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów z uwagi na ograniczone środki do życia (pozostawać miała wyłącznie na utrzymaniu męża), a po urlopie wychowawczym we wrześniu 1979 r. podjęła pracę w (...). Na zadane jej wprost pytanie zeznała nadto, że wcześniej niż we wrześniu 1979r. nie wykonywała żadnej pracy na rzecz (...) w S.. Wreszcie, po okazaniu jej przez Sąd kopii umowy agencyjnej z 7 września 1976 r., początkowo zeznała że w ogóle nie przypomina sobie takiej umowy, zaś po okazaniu jej dodatkowych dokumentów potwierdzających jej współpracę z (...) sprzed września 1979 r. (podanie o urlop z 3 kwietnia 1979 r.) „przypomniała” sobie, że pracowała w tym sklepie, zaznaczając jednak, że chodziła tam do pracy tylko na dwie godziny. Powyższe nie znajduje jednak potwierdzenia w załączonych dokumentach, z których jasno wynika że M. K. samodzielnie pracowała w sklepie (...) w M., którego godziny otwarcia były dłuższe niż dwie godziny dziennie. W ocenie Sądu dodatkowo obala więc prawdziwość twierdzeń ubezpieczonej o tym, jakoby w spornym okresie miała pracować w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów.

Należy podkreślić, iż Sąd nie wyklucza, aby ubezpieczona faktycznie pomagała rodzicom czy teściom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, brak jest jednak jakichkolwiek powodów, dla których należałoby uznać, iż była to pomoc takiego rodzaju, żeby możliwe było uznanie jej za pracę wykonywaną w gospodarstwie rolnym, zaliczaną do okresów ubezpieczenia tj. stała pracą w gospodarstwie rolnym. Zgodnie z wypracowanym przez doktrynę i orzecznictwo poglądem, stała praca w gospodarstwie rolnym nie ogranicza się wprawdzie tylko do codziennego wykonywania czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, jednakże w każdej sytuacji wymagane jest wykazanie pozostawania w stałej gotowości do wykonania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga, przy jednoczesnym wykonywaniu jej co najmniej w wymiarze czterech godzin dziennie. Mając na uwadze powyższe Sąd zwrócił zatem uwagę, że w niniejszym postępowaniu brak

było podstaw nie tylko do uznania, aby ubezpieczona faktycznie pracowała w latach 1977-1979 w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów z taką intensywnością i w takim rozmiarze jak podawała w swoich zeznaniach, lecz wątpliwym było również to, czy ubezpieczona mogła pozostawać w takiej właśnie dyspozycyjności do pracy w gospodarstwach rolnych rodziców i teściów. W niniejszym postępowaniu należało bowiem mieć na uwadze, że ubezpieczona w spornym okresie opiekowała się dwójką małoletnich dzieci (i była w ciąży), a dodatkowo prowadziła sklep w M..

W kontekście powyższych nieścisłości i niespójności, już tylko dla porządku odnotować trzeba, że rodzice ubezpieczonej mieszkali w miejscowości N., natomiast od dnia 17 września 1975 r. M. K. zameldowana była w (...). Mając na uwadze wyłącznie treść dowodów z dokumentów, tj. zaświadczeń dotyczących zameldowania, uznać trzeba byłoby, iż w tym czasie ubezpieczona nie spełniała wymogów koniecznych do uznania jej za domownika – mieszkała bowiem w innej miejscowości niż miejscowość, w której położone było gospodarstwo rolne jej rodziców. Co prawda odległość między M. a N. wynosi ok. 3 km, a zatem ewentualnie uznać można by, że ubezpieczona mieszkała w pobliżu gospodarstwa rolnego rodziców, co nie wykluczyłoby możliwości świadczenia stałej w nim pracy, jednakże okoliczność ta pozostawała bez znaczenia w związku z oceną przez Sąd wyjaśnień ubezpieczonej odnośnie wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w spornym okresie jako całkowicie niewiarygodnych. W tym miejscu wskazać przy tym należy, że Sąd utwierdził się w wątpliwościach co do wiarygodności wyjaśnień ubezpieczonej również przy okazji ustalania, czy ubezpieczona posiadała w spornym okresie status domownika E. Ć.. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że w niniejszym postępowaniu ubezpieczona podała, że w spornym okresie faktycznie zamieszkiwała u rodziców. W tym zakresie wskazała, że dom w M. był remontowany, w związku z czym wraz z dziećmi przeprowadziła się do rodziców. Sąd wyjaśnienia ubezpieczonej w tym zakresie potraktował z dużą ostrożnością. Wersję ubezpieczonej w tym zakresie potwierdzili wprawdzie przesłuchani świadkowie, ale również ich wyjaśnieniom Sąd nie dał wiary. Sąd zważył bowiem, że okoliczność wspólnego zamieszkiwania z rodzicami ubezpieczona podniosła dopiero wtedy, kiedy organ rentowy zakwestionował możliwość uwzględnienia w jej stażu ubezpieczeniowym spornego okresu podnosząc zarzut, że ubezpieczona nie miała statusu domownika E. Ć.. Wcześniej w postępowaniu, w którym domagała się zaliczenia spornego okresu jako okresu pracy w gospodarstwie rolnym teściów ubezpieczona wskazywała bowiem, że mieszkała wówczas w M.. Zdaniem Sądu jej aktualne wyjaśnienia ocenić zatem należało jako próbę przedstawienia okoliczności tak, aby uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, a nie jako twierdzenia o rzeczywistym stanie rzeczy. Trudno bowiem uznać, że skoro kłamała ona zeznając o tym, że w spornym okresie nie wykonywała żadnej pracy (podczas gdy pracowała w sklepie w M.), to mówiła prawdę zeznając na temat miejsca zamieszkania, w sytuacji gdy od tego zależało uznanie jej za domownika rolnika; przeciwnie, bardziej prawdopodobne jest raczej to, że także i w tym zakresie M. K. (1) mijała się z prawdą. Fakt ten tylko dodatkowo potwierdza słuszność przyjętej przez Sąd tezy, iż zeznania M. K. są niewiarygodne, niespójne i niezgodne z prawdą, wobec czego brak jest podstaw, by – bazując na ich treści – doliczyć jej do stażu pracy okres pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979 r.

Podkreślenia wymaga, iż Sąd dostrzegł że ubezpieczona naprowadziła dowody z zeznań dwóch świadków – swoich koleżanek, które potwierdziły jakoby pracowała ona w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Wiarygodność tych zeznań należało jednak podważyć z tych samych przyczyn, co opisane wyżej. Zdaniem Sądu pierwszeństwo należało przydać bowiem dowodom z dokumentów – niebudzących jakichkolwiek wątpliwości co do ich autentyczności, przechowywanych przez niezależny od stron podmiot, niezainteresowany rozstrzygnięciem sprawy. Tymczasem przesłuchane w charakterze świadków kobiety, zeznające o okolicznościach sprzed ponad trzydziestu lat, z oczywistych względów mogły po pierwsze nie pamiętać wszystkich szczegółów, w tym zwłaszcza mylić okresy, w których M. K. pracowała stale w gospodarstwie rolnym swoich rodziców (niespornym było, że taką pracę wykonywała, ale w okresie wcześniejszym), po drugie jednak, nie można wykluczyć tego, że złożyły zeznania określonej treści na prośbę ubezpieczonej, będącej ich wieloletnią koleżanką.

Mając więc wszystkie powyższe względy na uwadze, Sąd uznał, że także jeśli chodzi o okres od 1 lipca 1977 r. do 23 września 1979r. brak jest podstaw, by zaliczyć go do ogólnego stażu ubezpieczeniowego M. K. jako okres pracy w gospodarstwie rolnym jej rodziców. Zaskarżoną sytuację uznano więc za prawidłową, wobec czego na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonej zostało oddalone.